

Tylko z Tobą – B.R.O

Próbujemy porozmawiać, nie wiem który raz,
Zawsze kiedy jestem w trasie nam się dłuży czas,
Nienawidzę wtedy słów, których używasz,
A ja chce zbudować nam duży dom, nad nim duży dach

Nie myślę o sobie, powtórzę to drugi raz,
Duży dom i duży dach na zasadzie mówisz - masz,
Presja ciąży mi na plecach, jak by duży głaz,
Wypluwam emocje bo do tego chyba służy rap,
Wiary okiem teraz co dnia mierzę plany,
Bo gdy się rodzi mały człowiek idą wielkie zmiany,
Patrzemy na siebie chyba wspólne cele mamy,
Ale wysyłamy krótkie wiadomości niczym telegramy,
Czy my się nie znamy, czy znamy się aż za dobrze,
By za każdym razem tutaj nowy stwarzać problem,
Studio, firma, dom, studia, moja praca - obłąd,
Jeszcze do nie dawna o czwartej do domu wracać mogłem,
Teraz inne obowiązki tak jak inne cele,
Dzięki Tobie i tej małej teraz widzę wiele,
Jestem obok, wszystkie wersy teraz piszę szczerze,
Nikt tu nigdy nie był bliżej Ciebie no i bliżej nie jest

Nawet kiedy jest źle, są gorsze dni,
Nie wiem czy to deszcz, czy Twoje łzy
Będę tylko z Tobą, będę tylko z Tobą
Nawet kiedy jest stres przez parę chwil,
Uciekasz gdzieś choć parę mil,
I tak będę z Tobą, będę tylko z Tobą,

Jestem zagubiony, gdzieś między sceną a domem,
Czasami chciałbym tu się odciąć od tego na moment
Wyłączyć telefon, niedostępny dlatego abonent,
Wyjechać nad morze no i zabrać tam dziecko i zonę,
Póki co gramy sztukę w Trójmieście, moja praca wiesz,
I właśnie dlatego tu jestem, jutro też będziemy grali,
Chyba znów po dwudziestej, w domu będę na niedzielę,

Wiesz jak długo już nie śpię?
Dzwonię do Ciebie, no bo chcę usłyszeć Twój głos,
Bu trasę życia tutaj obraliśmy wspólną,
Ten hotelowy pokój nie jestem mój, nie moje łóżko,
Doskonale wiem, gdzie pozostawiłem mój dom,
Szukam życia między ludźmi, a nie życia w filmie,
Chcę Ci mówić coś ważnego, brzmi to infantylnie,
Jednak relacje między nami są, jak widać silne,
Doskonale wiem, że nie mogłem tutaj wybrać innej,

Nawet kiedy jest źle, są gorsze dni,
Nie wiem czy to deszcz, czy Twoje łzy
Będę tylko z Tobą, będę tylko z Tobą
Nawet kiedy jest stres przez parę chwil,
Uciekasz gdzieś choć parę mil,
I tak będę z Tobą, będę tylko z Tobą,

Wiem, że byś nie przeżyła zdrady, ja nie przeżyłbym
Straty, Więc bierzemy życie w ręce, nie rozkładając
Na raty naszych uczuć,
Każdy z nas ma zalety i wady, najważniejsze
Żeby ustalić zasady,
Choć podążamy czasem obcymi drogami, marzę o tym,
Żebyś mogła widzieć siebie, ale moimi oczami, wiesz?
Wtedy byłoby mi łatwiej, bo jesteś światłem,
Dlatego razem zawsze, pokonamy każdy zakręt!

Nawet kiedy jest źle, są gorsze dni,
Nie wiem czy to deszcz, czy Twoje łzy
Będę tylko z Tobą, będę tylko z Tobą
Nawet kiedy jest stres przez parę chwil,
Uciekasz gdzieś choć parę mil,
I tak będę z Tobą, będę tylko z Tobą,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych